

## JÓZEF BUSZKO

### Z dziejów radykalnych organizacji akademickich w Krakowie — „Zjednoczenia“ i „Ruchu“ (1895 — 1904) \*

Przewrót ideowy na ziemiach polskich, który doprowadził na przełomie lat osiemdziesiątych XIX wieku do założenia masowych partii politycznych, działających w ruchu robotniczym i chłopskim wszystkich trzech zaborów, wywarł również poważny wpływ na krakowską młodzież akademicką. Wśród tej młodzieży zaczęły wówczas coraz mocniej dochodzić do głosu prądy o charakterze radykalno-demokratycznym, wyrażające swoje sympatie dla socjalizmu i innych kierunków radykalnych. Kraków nie był zresztą pod tym względem odosobniony. Zwłaszcza od wiosny r. 1889 na terenie austriackich wyższych uczelni, wszędzie tam, gdzie studiowała polska młodzież — w Wiedniu, Pradze, Krakowie, Lwowie, Dublinach uległa nasileniu agitacja o charakterze antyklerykalnym, demokratycznym i socjalistycznym, według opinii czynników rządowych „podburzająca masy ludowe do walki klas, przeciw religii i wszelkiej władzy<sup>1</sup>. Ośrodkiem tych prądów na terenie Krakowa było we wspomnianym okresie stowarzyszenie studenckie „Czytelnia Akademicka” opanowana przez młodzież radykalną i wydawane przez jej aktywnych działaczy czasopismo „Ognisko”, które jednak uległy likwidacji na skutek ostrych represji ze strony władz krajowych galicyjskich i Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Przejęciowo rozgromiony radykalny ruch krakowskiej młodzieży akademickiej ożywił się ponownie poczynszy od r. 1895. Pierwsze przejawy tego ożywienia można zaobserwować już w jesieni roku poprzedniego, kiedy to młodzież radykalna opanowała ponownie „Czytelnię Akademicką”. Upadła wówczas olbrzymią większością głosów kandydatura bratanka namiestnika, Stanisława Badeniego, na wiceprezesa tej organizacji. W „Czytelnii” zaist-

---

\* W niniejszym artykule zastosowano następujące skróty: DPKr = Dyrekcja Policji w Krakowie, StGKr. = Starostwo Grodzkie Krakowskie, Pr. Nam. (lub P. N) = Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, DPLw = Dyrekcja Policji we Lwowie, APKr = Archiwum Państwowe Krakowa i Województwa Krakowskiego, LOCAP = Lwowski Oddział Centralnego Archiwum Państwowego USRR).

<sup>1</sup> J. Buszko, *Początki ruchu socjalistycznego w Zachodniej Galicji (1890—1892)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, „Historia” nr 6.

niała zatem sytuacja podobna jak w r. 1889 i 1890<sup>2</sup>. Tym razem wszakże reakcja Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego w formie represji była o wiele szybsza i pociągnęła za sobą niemal natychmiastowe konsekwencje. Kurator „Czytelni” prof. E. Krzymuski dwukrotnie rozwiązywał walne zgromadzenie unieważniając wybory tam przeprowadzone. Gdy to nie dało pożądanego przez władze uniwersyteckie rezultatu, podjęto bezzwłocznie decyzję o rozwiązaniu krnąbrnej organizacji. Wkrótce potem, w czasie inauguracji roku akademickiego 1896/97 prorektor Stan. Smolka zapowiedział relegację kilku studentów uniwersytetu za udział w ruchu socjalistycznym. Niejako usprawiedliwieniem tej akcji miała być zasada wypowiedziana przez rektora F. Kreutza w inauguracyjnej mowie, że studenci powinni podczas studiów zajmować się wyłącznie nauką. W istocie rzeczy — jak pisał „Naprzód” — frazes ten „miał służyć za obłonkę brutalności stańczykowskiej klikki trzęsącej uniwersytetem, która by chciała zdusić wśród młodzieży wszelkie szlachetniejsze porywy i samodzielne myślenie i wychować ją na karierowiczów”<sup>3</sup>.

Zapowiedź nowych relegacji nie odstraszyła jednak szlachetniejszej części młodzieży, która w coraz większej liczbie i coraz systematyczniej zaczynała brać udział w pracy społecznej. Świadczył o tym „list otwarty” do rektora Kreutza, w którym grono studentów UJ zapewniało władze uniwersyteckie, że wytrwa na obranej drodze. Młodzież radykalna, coraz liczniej reprezentowana na uniwersytecie, rzeczywiście nie dawała za wygraną. Nie pomogła konfiskata wzmiankowanego „listu otwartego” przez władze prokuratorskie. Rychło poseł socjalistyczny wieńczyk E. Pernerstorfer odczytał ów list na forum Rady Państwa pod pretekstem interpelacji parlamentarnej, uwalniając go w ten sposób od praktyk konfiskacyjnych<sup>4</sup>. Jednocześnie dążyła młodzież radykalna do zdobycia swej własnej placówki organizacyjnej. Skoro utraciła „Czytelnię”, wówczas postanowiła masowo wstępować do opanowanej dotąd przez elementy prawicowe „Bratniej Pomocy” celem owdładnięcia tą organizacją. Taktykę tę uwieńczył sukces. W listopadzie 1895 r. na walnym zebraniu „Bratniaka” imponującą większością głosów przeszła lista uzgodniona przez koalicję socjalistyczno-radykalno-ludowcową, „wbrew stronnictwu Senatu, popierającego różnych paniczków”<sup>5</sup>.

W tym samym okresie młodzież lewicowa zwołała na dzień 3 listopada wiec ogólnoakademicki, poświęcony wygórowanym opłatom uniwersyteckim, a dalej — krytyce ustawy dyscyplinarnej obowiązującej studentów. W sprawie czesnego uchwalono jednomyślnie rezolucję domagającą się zniesienia

<sup>2</sup> „Naprzód” nr 1 z dnia 3 I 1895 r.

<sup>3</sup> *Uniwersytet Jagielloński wobec socjalizmu*, „Naprzód” nr 42 z dnia 22 X 1896 r. Organ socjalistyczny podkreślał fakt, że relegacja za polityczne przekroczenia stała w sprzeczności z zasadami ustawy konstytucyjnej i że podstawę do wydania przez Senat rozporządzenia zakazującego młodzieży należeć do stowarzyszeń i brać udział w zgromadzeniach robotniczych stanowi reskrypt reakcyjnego ministerstwa wydany przed nadaniem konstytucji w r. 1849 „kiedy we krwi tłumiono resztki konającej już rewolucji”.

<sup>4</sup> List otwarty do J. M. prof. Dra Feliksa Kreutza, Rektora UJ z dnia 12 X 1896 r., *Stenografische Protokolle ...*, Sesja XI, pos. 525 z dnia 26 X 1896 r., s. 26 779—26781. Metodę tę nazywano „immunizowaniem” tekstu.

<sup>5</sup> „Naprzód” nr 48 z dnia 28 XI 1895 r. O zupełnej klęsce elementów prawicowych dowiadujemy się również z opinii wystawionej potem wybranemu wówczas wiceprezesem Bratn. Pomocy E. Bobrowskiemu; zob. DPKr do Pr. Nam. z dnia 18 IX 1898 r., APKr St. Gr. Kr. 168, L. 770 pr.

wszelkich opłat. Natomiast propozycja socjalisty Z. Klemensiewicza, aby wspomnianą rezolucję przesłać na ręce Pernerstorfera wywołała sprzeciw obecnej na sali grupy sodalisów<sup>6</sup>. Referent sprawy ustawy dyscyplinarnej, socjalista K. Kaczanowski, podkreślił, że ustawa ta powstała w latach najskrajniejszej reakcji, kiedy rząd i wszystkie władze skierowały ostrze działalności ustawodawczej przeciwko młodzieży akademickiej, jako jednemu z najczynniejszych żywiołów w czasie rewolucji 1848 r. Uniwersytet ma — podług słów samej ustawy — kształcić umysł i charakter akademika, a senat ma czuwać nad tym, aby wszystko, co może źle wpłynąć na umysł i charakter akademika, jak najdalej od niego odsunąć. Ustawa jednak nie wspomina nic o tym, co rzeczywiście wpływa zgubnie na młodego człowieka. Tymczasem senat skorzystał skwapliwie z uprawnień, jakie daje mu ustawa dyscyplinarna, i zabronił należenia do stowarzyszeń robotniczych. „I to ma psuć charakter młodzieży uniwersyteckiej — wołał mówca. Czyż ta młodzież nie powinna uważać sobie za zaszczyt, że ludzie, którzy pracą swoją utrzymują wszystkich, chcą ją mieć w swoim gronie? Czyż wspólna walka z klasą walczącą o wyzwolenie nie jest raczej zdolna wzbogacić umysł i ustalić charakter, niż ujemny wpływ wywrzeć? Ale ustawa dyscyplinarna uważa to za tak wielką zbrodnię, że poleca nawet uczniom pilnowanie, aby żaden z ich kolegów zakazu tego nie przekroczył. Wytwarza się stąd między kolegami duch szpiclowski, który już panuje w stowarzyszeniach jezuickich” — konkludował referent<sup>7</sup>. Ostatnie słowa mówcy wywołały hałaśliwą reakcję grupy konserwatywnie usposobionych studentów, którzy oświadczyli, że obrażono ich uczucia religijne. Wrzawa nie ustawała mimo „nadzwyczaj taktownego” zachowania się reprezentanta rektoratu prof. N. Kostaneckiego i wobec tego więc musiał zostać rozwiązany.<sup>8</sup> Po zebraniu po raz pierwszy w gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego rozbrzmiewał hymn robotniczy — *Czerwony Sztandar*<sup>9</sup>.

Przedstawione tu nastroje i prądy wśród krakowskiej młodzieży studenckiej już wczesniej, bo w listopadzie 1895 r., doprowadziły do zawiązania radykalno-demokratycznej, sympatyzującej z ruchem socjalistycznym organizacji pod nazwą „Zjednoczenie”, które liczyło wówczas około 80 członków<sup>10</sup>. Podobnie jak grupa „Ogniska”, działająca w latach 1889—1891, tak i „Zjed-

<sup>6</sup> „Naprzód” nr 45 z dnia 5 XI 1896 r. Grupa ta nazwała Pernerstorfera „pola-kozercą” i proponowała przesłanie wniosku konserwatyście prof. Milewskiemu, czego jednak nie zdołała przeforsować.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> DPKr do P. N. z dnia 6 XII 1895 r. APKr St. GKr 487, L. 980 pr. Pełna nazwa tego stowarzyszenia brzmiała: „Zjednoczenie Stow. Kształcącej się Młodzieży Postępowej” w Krakowie. Statut „Zjednoczenia” został zatwierdzony przez Namiestnictwo dopiero z początkiem 1897 r. pismem z dnia 7 III 1897 r., APKr, StGKr 59, L. 793 pr. Faktycznie jednak działało ono już z początkiem roku akademickiego 1895/96, o czym świadczy relacja policji donosząca Namiestnictwu, że stowarzyszenie to „jest niejako kursem przygotowawczym socjalistycznego „Związku Naukowego i liczy około 80 członków, DPKr do P.N. z dnia 6 XII, StGKr 487, L. 980 pr. W tym samym zresztą okresie ta sama młodzież radykalna założyła stowarzyszenie pod nazwą „Ruch”, jako organizację zapasową mającą zastąpić „Zjednoczenie” na wypadek, gdyby to zostało rozwiązane. „Ruch” był — według relacji policji nieczynny i formalnie tylko nie miał nic wspólnego ze „Zjednoczeniem”; DPKr do P. N. z dnia 21 V 1896 r. StGKr 487, L. 421 pr.

noczenie” grupowało w swych szeregach radykalnie usposobioną młodzież, ale często o nie dość jasno skryształizowanych przekonaniach. Obok grupy ściślej związanej z socjalizmem znaleźli tu schronienie działacze młodzieżowi reprezentujący wówczas różne gradacje radykalizmu społecznego, którzy niejednokrotnie później jako ludzie dojrzałi przeszli do obozu prawicy społecznej. Spośród zdeklarowanych socjalistów można tu wymienić jako aktywistów „Zjednoczenia” studenta praw Wiktora Bałandę, redaktora „Naprzodu” Emila Haeckera, studenta medycyny Maurycego Kapellnera, studenta filozofii Zygmunta Klemensiewicza, studentów medycyny Napoleona Kostaneckiego i Ryszarda Kunickiego (brata proletariaczka Stanisława), dalej Bronisława Koszutkiego i studenta praw Kazimierza Kaczanowskiego. Później nieco wstąpili w szeregi tej organizacji, aktywny działacz SDKPiL Rudolf Moszoro i znany przywódca PPSD Zygmunt Żuławski<sup>11</sup>. Reprezentowani byli również w „Zjednoczeniu” radykałowie ukraińscy (Władysław Filipowicz, Bazyli Stefanyk i in.), przyszli ludowcy (Franciszek Bujak) i szereg osób zasilających potem różne także prawicowe kierunki polityczne, jak np. Jan Federowicz, Władysław Michejda, dalej znani później historycy, wówczas słuchacze filozofii: Waclaw Sobieski, Waclaw Tokarz i Stanisław Zakrzewski<sup>12</sup>. W tym czasie jednak osoby te sympatyzowały z ruchem socjalistycznym i pozostawały z nim w bliskich kontaktach, czego dowodził fakt, że np. St. Zakrzewski opublikował swój artykuł o Lelewelu na łamach „Naprzodu”, że następnie przez koła kierownicze SD był on wówczas uważany za socjalistę<sup>13</sup>. Bardziej umiarkowane poglądy reprezentował — jak się zdaje — już wówczas W. Sobieski, zamieszczający artykuły na tematy historyczne w „Nowej Reformie”<sup>14</sup>. 23 maja 1896 r. Stanisław Zakrzewski, Adam Matejko, Waclaw Tokarz i A. Nadel złożyli w „Zjednoczeniu” pisemny wniosek domagający się powołania do życia komitetu lelewelowskiego, który urządziłby obchód ku czci Joachima Lelewela. Gdy sekretarz zarządu D. Kirkor dał wnioskodawcom odpowiedź wymijającą, Zakrzewski skierował wówczas pod adresem zarządu list pełen oburzenia, piętnując fakt, że radykalne stowarzyszenie „wykręca się od uczczenia najwybitniejszego przedstawiciela radykalizmu polskiego”<sup>15</sup>.

Charakterystyczne dla tendencji nurtujących „Zjednoczenie” było zebranie dyskusyjne tej organizacji w dniu 28 maja 1897 r. na temat artykułu Iwana Franki w czasopiśmie „Die Zeit” o Mickiewiczu jako poecie zdrady. Polityczną stronę tego artykułu omówił S. Zakrzewski usprawiedliwiając rozgoryczenie Franki krzywdą, jaką doznają Ukraińcy w Galicji. Zabierając z kolei głos B. Stefanyk, zaprzyjaźniony z Franką, „podziękował Zakrzewskiemu, że on sprawę sprowadził na inną drogę, niż ona była dotąd traktowana i że gdyby Polacy tak się chcieli na sprawę ruską zapatrywać — to

<sup>11</sup> „Wykaz członków Zjednoczenia z lat 1895—1898”, APKr, StGKr 487, L. 1262 pr.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Stwierdza to relacja policji, która donosząc o odczycie Stanisława Zakrzewskiego w „Zjednoczeniu” w dniu 30 V 1896 r. nadmienia zarazem, że „treść odczytu była dosłowną treścią artykułu *Joachim Lelewel* zamieszczonego w «Naprzodzie» nr 22 z dnia 28 V 1896 r., którego artykułu autorem jest ten sam Zakrzewski”. DPKr do P. N. z dnia 30 V 1896 r., APKr StGKr 487, L. 451 pr.; por. także „Naprzód” nr 2 z dnia 2 I 1902 r.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Księga korespondencyjna do Zarządu i Wydziału „Zjednoczenia” z r. 1896, List Stan. Zakrzewskiego z dnia 27 V 1896 r., APKr, StGKr 487, L. 1268 pr.

nastąpi zgoda”<sup>16</sup>. Szereg odczytów poświęcono w „Zjednoczeniu” przede wszystkim i głównie problematyce społecznej, i to często z pozycji marksistowskich lub bliskich marksizmowi. Świadectwem narastających tu wpływów socjalistycznych może być fakt, że w dniu 19 stycznia 1897 r. walne zebranie dokonało zmiany statutu stowarzyszenia w tym kierunku, iż w razie rozwiązania „Zjednoczenia” jego majątek przypadnie „Sile” krakowskiej. W ten sposób podkreślili oni swój związek z ruchem socjalistycznym.

Poważny cios rozwijającej się działalności stowarzyszenia zadał stan wyjątkowy obowiązujący w Zachodniej Galicji od lipca do listopada 1898 r. Formalnie wprowadzono ustawodawstwo wyjątkowe w związku z rozruchami antysemitycznymi na Podkarpaciu, faktycznie jednakże posłużyło ono władzom do zaostrzenia represji przeciwko ruchowi socjalistycznemu i organizacjom sympatyzującym z socjalizmem. „Zjednoczenie” potraktowano wówczas jako stowarzyszenie socjalistyczne, zawieszając jego działalność<sup>17</sup> i poddając zarazem aktywniejszych członków stowarzyszenia inwigilacji policyjnej.<sup>18</sup> W uzasadnieniu tego zarządzenia krakowska policja podkreślała w piśmie do Namiestnictwa, że członkowie „Zjednoczenia”, „znani agitatorzy socjalistyczni Wiktor Bałanda, Z. Klemensiewicz, A. Matejko, M. Kapellner i kilku innych założyli własnymi siłami i wydawali od października 1896 r. aż dotychczas pismo „Prawo Ludu” rozszerzające w jaskrawy sposób zasady socjalistyczne między ludem wiejskim”<sup>19</sup>.

Zaraz po wprowadzeniu w życie stanu wyjątkowego policja sporządziła spis osób, które należałoby wydrzeć z całego okręgu objętego ustawodawstwem wyjątkowym lub, którym miano wydać rozkaz opuszczenia gminy przynależności. Otóż warto nadmienić, że na liście tej figurowali nie tylko czołowi przywódcy PPSD i socjaldemokratyczni mężowie zaufania, lecz że umieszczono tam także członków „Zjednoczenia”<sup>20</sup>.

Po zniesieniu stanu wyjątkowego reaktywowało ono swoją działalność, ale była ona słabsza niż w latach poprzednich<sup>21</sup>. Główną przyczyną osłabiającą aktywność stowarzyszenia były prześladowania, w których wyniku część członków usunęła się stąd od pracy organizacyjnej. Działo się tak dlatego, ponieważ w ciągu lat poprzednich „nieraz się już zdarzało, iż odrzucano kandydatów na suplentury gimnazjalne lub asystentów przy katedrach uniwersytetu jedynie dlatego, że patent kiedyś był członkiem „Zjednoczenia”<sup>22</sup>. Zwolniono wówczas z posady demonstratora przy katedrze fizjologii członka „Zjednoczenia”, wówczas studenta medycyny Emila Bobrowskiego<sup>23</sup>. W następstwie zwolniony utracił przywiązane do tej funkcji stypendium<sup>24</sup>. Policja krakowska bacznie obserwowała działalność stowarzyszenia

<sup>16</sup> DPKr do P. N. z dnia 28 V 1897 r., APKr, StGKr 487, L. 91 pr.

<sup>17</sup> DPKr do P. N. z dnia 3 VII 1898 r., LOCAP, rekt. 974, rks 5285, k. 18.

<sup>18</sup> DPKr do P. N. z dnia 11 VIII 1898 r., LOCAP, rekt. 974, rks 5288, k. 26.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> DPKr do P. N. z dnia 3 VII 1898 r., LOCAP, rekt. 974, rks 5285, k. 18.

<sup>21</sup> „Sprawozdanie Zarządu Stowarzyszenia Kształcącej się Młodzieży Postępowej «Zjednoczenie», Rok IV (od 1 VI 1898 do 1 VI 1899 r.) APKr, StKGr 487, L. 609 pr.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> DPKr do P. N. z dnia 18 IX 1898 r., APKr, StGKr 168, L. 770 pr.

<sup>24</sup> Ibidem. Bezpośrednim powodem zwolnienia było przemówienie Bobrowskiego jako reprezentanta PPSD w Komitecie dla obchodu 100 rocznicy urodzin A. Mickiewicza wygłoszone w dniu 13 VI 1898 r., które wywołało oburzenie konserwatywnych

zbierając dokładne relacje o wszystkich aktywniejszych jego członkach. Miały one służyć za podstawę do wydawania negatywnych opinii, utrudniających lub wręcz uniemożliwiających uzyskanie posad rządowych<sup>25</sup>.

Takie postępowanie władz policyjnych w Krakowie wywołało zresztą w końcu gwałtowny protest ze strony demokratycznej opinii publicznej. Atak na krakowską Dyрекcję Policji zapoczątkowało lwowskie „Słowo Polskie”, które poparły następnie „Kurier Lwowski” i trzy krakowskie pisma „Nowa Reforma”, „Krytyka” i „Naprzód”<sup>26</sup>. Głosy prasy przygotowały poniekąd grunt do wystąpienia w tej sprawie również „Zjednoczenia”. Zwołany przez to stowarzyszenie komers na dzień 3 XII 1899 r. ostro zaatakował „system policyjny” i zaprotestował przeciwko opiniowaniu przez policję byłych studentów starających się o posady, wskutek czego odsuwa się od stanowisk w szkolnictwie wyższym i średnim młodzież socjalistyczną<sup>27</sup>. Wydało ono odezwę jako dodatek do czasopisma „Krytyka”, szczegółowo przedstawiającą represje ze strony policji, skierowane przeciwko członkom radykalnych organizacji młodzieżowych<sup>28</sup>. Wspomniana odezwa konstatowała fakt, że profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego wskutek presji policyjnej pozbawieni są swych najzdolniejszych uczniów, że Rada Szkolna Krajowa z tego samego powodu obsadza posady supleńców gimnazjalnych słuchaczami praw i medycyny „i odgraża się, że będzie je obsadzała wysłużonymi wachmistrzami, a odrzuca ze względów policyjnych — ukończonych filozofów”. Podkreślała dalej odezwa, że osobom politycznie „niepewnym” odbiera się stypendia, zajęcia przy katedrach uniwersyteckich, posady supleńców, nauczycieli ludowych, nawet nauczycieli gimnastyki. Nadmieniała, że dyskryminuje się członków założonego w 1895 r. „Zjednoczenia”, nawet choćby się potem wyparli przynależności do tej organizacji, na co podawała liczne, konkretne przykłady<sup>29</sup>. Podkreślała, że szczególne szykany stosuje się wobec rosyjskich poddanych, których policja dlatego wszystkich nie wydała, gdyż — jak stwierdził dyrektor policji Z. Korotkiewicz — „powstały hałas”<sup>30</sup>. Każdego studenta pochodzącego z Królestwa uległe wobec policji władze uniwersyteckie indagują, czy nie jest socjalistą. Jako szczególnie drastyczny fakt podawała odezwa, że policja krakowska „nakłania akademików szukających zajęcia, aby za 40 złr miesięcznie w jej słowniku „składali sprawozdanie”, w naszym (tj. młodzieży — J. B.) sprzedali swoich kolegów”<sup>31</sup>.

Wskutek przedstawionych tu przesładowań ilość członków „Zjednoczenia” jakkolwiek stale wzrastała po zniesieniu stanu wyjątkowego, to jednak nie

członków komitetu. Hr. Wodzicki domagał się, ażeby na uroczystości odsłonięcia pomnika Mickiewicza nie dopuszczono do głosu socjalistów, zwłaszcza Daszyńskiego, Rel. polic. APKr, StGKr 668.

<sup>25</sup> Opinie o 21 członkach „Zjednoczenia” (1899—1909), m. in. Stanisławie Bobrowskim, Janie Lenartowiczu, Wacławie Tokarzu, Józefie Buzku, Kacperze Ciołkoszu, APKr, StGKr 731, zob. także opinie policyjne APKr, opinie m. in. o Jadwidze Dejdyńskiej, Bronisławie Koszutskim, Janie Kozłowskim i Józefie Weissblumie, StGKr 363, opinie o drze Stanisławie Gołębiu, drze Józefie Brzeskim i Ignacym Weinfeldzie, StGKr 364 oraz różne opinie StGKr 373, StGKr 352 passim.

<sup>26</sup> DPKr do P. N. z dnia 3 XII 1899 r., APKr, StGKr 227, L. 1036 pr.

<sup>27</sup> DPKr do P. N. z dnia 3 XII 1899 r., APKr, StGKr 227, L. 1036 pr.

<sup>28</sup> Ibidem. W załączeniu cytowana odezwa oraz uchwały komersu młodzieży postępowej z dnia 2 XII 1899 r.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Ibidem.

zdołała osiągnąć stanu z pierwszej połowy 1898 r.<sup>32</sup>. Mimo to organizacja zdołała rozwinąć dość ożywioną działalność w trzech kółkach: filozoficznym, literackim i ekonomicznym. Koło filozoficzne odbyło w ciągu okresu sprawozdawczego od 1 VI 1898 r. do 1 VI 1899 r. łącznie 19 zebrań, w czasie których dyskutowano na takie tematy, jak: *Materializm filozoficzny wobec postępu nauki* (referent T. Gruzewski), *Zawodowe związki robotnicze w Anglii* (ref. dr Zofia Daszyńska), *Rozwój społeczno-narodowościowy Rusi* (Władysław Filipowicz), *Położenie robotników krakowskich na podstawie dotychczasowych wyników ankiety robotniczej* (L. Baumfeld), *Darwinismus und Sozialismus* — omówienie książki L. Woltmana (F. Weinheber), *Bankructwo ekonomiczne Rosji* (Władysław Studnicki), *Przyrodnicze podstawy socjologii i etyki* (F. Weinheber). Zorganizowano również zebrańia dyskusyjne na temat rozruchów studenckich w Rosji i Królestwie<sup>33</sup>. Zebrania koła literackiego poświęcono omówieniu utworów Przybyszewskiego, Kisielewskiego (*W sieci*), urządzono również „dziennik żywy”, m. in. z udziałem St. Przybyszewskiego, T. Micińskiego i Zdz. Dębickiego; połowę dochodu z tego dziennika przeznaczono na sprowadzenie zwłok Słowackiego do kraju. Odbywał także wieczory autorskie o charakterze publicznym W. Orkan odczytując swój dramat *Pomsta*, a w okresie nieco późniejszym (maj 1900 r.) fragmenty powieści *W Roztokach* przyjęte przez zebranych entuzjastycznie<sup>34</sup>. Koło ekonomiczne działało słabiej niż w latach poprzednich, ponieważ „umysły i serca członków skłaniały się bardziej w stronę literatury, poezji i sztuk pięknych niż ku naukom ekonomicznym”<sup>35</sup>, odbyto tu trzy referaty i kontynuowano zbieranie ankiet dotyczących położenia krakowskiej klasy robotniczej. Główna działalność koła obejmowała przede wszystkim czytanie *Kapitału* K. Marksa. Referowali po kolei wszyscy członkowie, po czym następowała dość ożywiona dyskusja, przeczytano tylko jednak kilka pierwszych rozdziałów a dalsze studia nad *Kapitałem* przerwała „budząca się ponętnie wiosna i wielka miłość przyrody u członków koła”<sup>36</sup>.

Dochody i rozchody „Zjednoczenia” mieściły się w granicach 715 fl. Rozchody obejmowały m. in. utrzymanie bogato zaopatrzonej w periodyki własnej czytelnicy, która prenumerowała kilkadziesiąt czasopism naukowych i politycznych, te ostatnie reprezentujące głównie ruch socjalistyczny i ludowy<sup>37</sup>. Z działalności tego stowarzyszenia na szerszym forum należy wymienić uczestnictwo w zjeździe młodzieży polskiej w Genewie, zbieranie składek na rzecz sprowadzenia prochów Juliusza Słowackiego i udział w odsłonięciu pomnika Mickiewicza w Krakowie<sup>38</sup>. „Zjednoczenie” zaczęło również czynić starania na rzecz założenia filii Uniwersytetu Ludowego na tutejszym terenie, co w ciągu 1899 r. zostało uwieńczzone powodzeniem<sup>39</sup>. Z początkiem 1899 r. członkowie stowarzyszenia inspirowali wśród młodzieży akademickiej akcję protestacyjną przeciwko usunięciu z Uniwersytetu Jagiellońskiego

<sup>32</sup> „Zjednoczenie” liczyło w dniu 1 VI 1898 r. — 122 osoby, w chwili wznowienia działalności stowarzyszenia; po zakończeniu stanu wyjątkowego cyfra ta spadała do 35, aby do 1 VI 1899 r. wzrosnąć do 98; Sprawozdanie „Zjednoczenia” dla DPKr. za okres od 1 VI 1898 do 1 VI 1899 r., APKr, StGr 487, L. 609 pr.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> „Naprzód” nr 49 z dnia 20 V 1900 r.

<sup>35</sup> cyt. „Sprawozdanie zarządu”...

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> DPKr do P. N. z dnia 8 III 1897 r.; LOCAP, rekt. 754, rks 4948, k. 9.

<sup>39</sup> Ibidem, DPKr do P. N. z dnia 17 XII 1899 r., APKr, StGr 59, L. 1072 pr.

prof. J. Baudoina de Courtenay. Był on — jak pisał „Naprzód” — „już od dawna solą w oku klerykałom i stańczykom za swoje wystąpienia nacechowane śmiałością i odwagą cywilną, tak rzadką w Galicji, kraju obłudy i serwilizmu”. Dzięki tego znakomitego uczonego o „fałszywych faszjach moralności” narobiło dużo wrzawy w półświatku galicyjskim i przypieczętowało „karierę” jego na Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>40</sup>. Ministerstwo Oświaty po upływie 5 lat zgodnie z opinią krakowskich kół konserwatywno-klerykalnych nie zezwoliło senatowi na przedłużenie z nim kontraktu na dalsze lata i wobec tego z końcem roku był on zmuszony opuścić mury uniwersytetu. Na komersie w dniu 25 stycznia 1899 r. protestującym przeciwko wspomnianemu zarządzeniu zjawili się ok. 130 studentów, członków „Zjednoczenia” i w ogóle sympatyków partii socjalistycznej i innych stronnictw radykalno-demokratycznych<sup>41</sup>. Ów komers zwołali student filozofii Wincenty Sikora i student medycyny Bronisław Koszutski, a funkcje przewodniczącego i sekretarza zebrania pełnili Ryszard Kunicki i Franciszek Nowicki<sup>42</sup>. Silne echa wywołał również komers ogólno-akademicki zwołany w dniu 9 II 1900 r. w związku ze zwolnieniem Kaspra Wojnara, prezesa „Czytelni Akademickiej” i członka „Zjednoczenia”, uwięzionego za przemykanie broszur politycznych do Królestwa Polskiego. W wiecu wzięło udział przeszło 200 studentów reprezentujących wszystkie odłamy polityczne. Na sali zjawili się powitany oklaskami prof. O. Bujwid<sup>43</sup>. Po złożeniu przez Wojnara relacji z jego przeżyć w Rosji zebrani podkreślali konieczność solidarności z walczącymi w Królestwie i wskazywali na ucisk młodzieży polskiej w trzech zaborach, także w Austrii<sup>44</sup>. „Zjednoczenie” współuczestniczyło nadto w niektórych akcjach PPSD, jak np. w wyborach do Sądu Przemysłowego, przy których na 2179 głosujących przeszła lista socjalistyczna 1975 głosami, za co krakowski komitet partyjny uchwalił podziękowanie temu stowarzyszeniu<sup>45</sup>. Agitowało ono również na rzecz przekształcenia „Naprzodu” w dziennik<sup>46</sup>.

Nowe wybory w „Zjednoczeniu”, odbyte 28 lutego 1900 r. ujawniły raz jeszcze socjalistyczne sympatie tego stowarzyszenia, o czym świadczy lista nowo wybranego zarządu, w którym wpływową rolę odgrywali socjaliści i ich sojusznicy, lewicowi ludowcy i radykałowie ukraińscy<sup>47</sup>. W ciągu najbliższych miesięcy r. 1900 działalność organizacji osłabła jednak stopniowo, następnie niemal zupełnie zanikła. Niemało na ten stan rzeczy wpłynęły represje policyjne, które doprowadziły nawet do formalnego rozwiązania „Zjednoczenia” lwowskiego,<sup>48</sup> a także odejście niektórych czołowych przywódców z uniwersytetu po ukończeniu lub przerwaniu studiów. Ze względu na rosnące szykany i represje ze strony władz młodzież radykalna począwszy od r. 1901 zaprzestała działalności pod dotychczasową nazwą organizacyjną

<sup>40</sup> „Naprzód” nr 2 z dnia 12 I 1899 r.

<sup>41</sup> DPKr do P. N. z dnia 26 I 1899 r., APKr, StGKr 671, L. 72 pr.

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> DPKr do P. N. z dnia 9 II 1900 r., APKr, StGKr 227, L. 106 pr.

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> DPKr do P. N. z dnia 31 I 1900 r., APKr, StGKr 773, L. 76 pr.

<sup>46</sup> DPKr do P. N. z dnia 17 XII 1899 r., APKr, StGKr 59, L. 1072 pr.

<sup>47</sup> M. in. sekretarzem wybrano Z. Żuławskiego, przewodniczącym komisji kontrolującej Rudolfa Moszory, przewodniczącym sądu koleżeńkiego dra Ryszarda Kunickiego itd.; Zarząd „Zjednoczenia” do DPKr z dnia 1 III 1900 r., APKr, StGKr 487, L. 173 pr.

<sup>48</sup> DPLw do DPKr z dnia 12 V 1900 r., APKr, StGKr 487, L. 123 pr.



uruchamiając teraz „Ruch” i traktując to stowarzyszenie jako kontynuatora ideologii i działalności „Zjednoczenia”.

Mówiąc o działalności i obliczu ideologicznym „Ruchu” należy przede wszystkim zauważyć, że kierunek sympatyzujący z lewicą socjalizmu polskiego w Królestwie, głównie SDKPiL i III Proletariatem, był tu, proporcjonalnie biorąc, silniej reprezentowany niż w „Zjednoczeniu”. Wpłynął na to niewątpliwie aktywny i liczny stosunkowo udział młodzieży pochodzącej z zaboru rosyjskiego w pracach tej organizacji. O wpływach w „Ruchu” elementów, nastawionych wówczas opozycyjnie wobec egzekutywy PPSD świadczy fakt, że prezesem omawianej organizacji akademickiej był Z. Żuławski, sekretarzem zaś H. Grossman. Tak jeden, jak i drugi przeciwstawiali się w tym okresie, zwłaszcza na IX Kongresie PPSD w r. 1904, projektom jednostronnego związania partii galicyjskiej z PPS i protestowali przeciwko zrywaniu wszelkich kontaktów z SDKPiL. Czołową rolę odgrywali tu również m. in. Bronisław Koszutski i Rudolf Moszoro, ten ostatni znany ze swych kontaktów z SDKPiL<sup>49</sup>. Drugi z kolei sekretarz organizacji Karol Sobelsohn (pseudonim Karol Radek) również utrzymywał z tą partią kontakty<sup>50</sup>.

Nic zatem dziwnego, że „Ruch” starał się szczególnie mocno zaakcentować swą solidarność z obozem rewolucji w Rosji i w Królestwie. Już w początkowej fazie swojego istnienia, dnia 21 IV 1901 r., odbył „Ruch” zebranie poufne, solidaryzujące się z walczącą młodzieżą rosyjską, a potępiające antyrewolucyjne stanowisko pewnej części młodzieży warszawskiej<sup>51</sup>. W kilka dni później urządzono komers akademicki pod hasłem: „Stanowisko młodzieży polskiej wobec rozruchów studenckich w Rosji”. Po przemówieniach członków „Ruchu” — Bronisława Koszutskiego i Jana Bolewskiego — uchwalono wyrazić ubolewanie studentom warszawskim za bierne stanowisko wobec rozruchów wywołanych przez młodzież rosyjską oraz uznanie dla studentów rosyjskich walczących o swobody polityczne<sup>52</sup>. Sprawy te były również przedmiotem nocnego zebrania tej organizacji, odbytego w nocy z dnia 30 na 31 października 1901, z udziałem 50 osób, studentów i uczniów gimnazjalnych<sup>53</sup>.

Wkrótce potem, dnia 16 stycznia 1902, odbył się komers akademicki, liczący około 500 osób (w tym ok. 40 kobiet), zwolany celem zapoznania się ze studentami ukraińskimi, którzy w związku z szykanami ze strony senatu

<sup>49</sup> Relacja policyjna z dnia 2 I 1903 r. Doniesienie policyjne stwierdzało, że student medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego Rudolf Moszoro, radykalny działacz młodzieżowy i aktywista „Ruchu”, otrzymuje przesyłki pism i broszur socjalistycznych. Ostatnia przesyłka z dn. 3 I 1903 z Zurychu zawierała 50 egzemplarzy organu SDKPiL „Przeglądu Socjaldemokratycznego” (nr 4—5) wraz z odezwą tej partii — APKr StGKr. 233.

<sup>50</sup> Relacja policyjna z dn. 2 III 1904 stwierdzała nadejście do Karola Sobelsohna, sekretarza „Ruchu”, przesyłki z Charlottenburgu, nadanej przez Karola Bergmanna, zadeklarowanej jako 7 książek naukowych, a zawierającej w rzeczywistości 5000 egzemplarzy odezwy, wydanej przez Zarząd Główny SDKPiL, pt. *Wojna rządowi carskiemu. Pokój Japonii* z lutego 1904 r. — APKr StGKr 276, L. 148 pr.

<sup>51</sup> „Naprzód” nr 110 z dnia 23 IV 1901.

<sup>52</sup> „Nowa Reforma” nr 90 z dn. 29 IV 1901; relacja policyjna — APKr, StGKr 368.

<sup>53</sup> Relacja policyjna z dn. 31 X 1901 — APKr 360, L. 835 pr. Powyższe zebranie odbyło się w lokalu „Ruchu” przy ul. Floriańskiej 10.

Uniwersytetu Lwowskiego przenieśli się na dalsze studia do Krakowa — na Uniwersytet Jagielloński. Obecni na komersie członkowie i sympatycy „Ruchu”, tak Polacy, jak i Ukraińcy, przemawiali w duchu socjalistycznym, co wywołało protesty ze strony uczestników zebrania spośród obu narodowości zbliżonych do prawicy społecznej. W rezultacie na zakończenie zebrania część obecnych na sali zaintonowała *Czerwoną sztandar*, część *Jeszcze Polska*, część wreszcie *Szczena wmerła Ukraina* <sup>54</sup>. Antycarskie, sympatyzujące z rosyjskim ruchem rewolucyjnym tendencje lewicowej młodzieży ujawniły się raz jeszcze w czasie komersu (26 V 1902) poświęconego sprawie panslawizmu. Ów komers zakończył się demonstracją około 400 studentów (w tym 50 kobiet) i próbą urządzenia „kociej muzyki” znanemu panslawiście, prof. Zdziechowskiemu <sup>55</sup>.

Młodzież lewicowa inspirowała i popierała również agitację socjalistyczną wśród młodzieży szkół średnich. W dniach 29 i 30 czerwca 1901 odbył się w Krakowie zjazd abiturientów szkół średnich i wyższych, zorganizowany przez redakcję lwowskiego czasopisma młodzieżowego „Promień”, w porozumieniu i przy współudziale zarządu „Ruchu” <sup>56</sup>. Na zjeździe tym, w którym wzięli udział także przywódcy socjaldemokracji krakowskiej, ostro krytykowano stosunki panujące w szkolnictwie galicyjskim, postulując jego reformę w duchu laickim i demokratycznym, co wywołało ostre protesty ze strony prasy klerykalnej <sup>57</sup>. W kilkanaście miesięcy po zjeździe, a mianowicie w grudniu roku następnego, ówczesny sekretarz „Ruchu”, R. Grossman, przy pomocy członków tego stowarzyszenia zorganizował w Krakowie filię redakcji „Promienia” <sup>58</sup>. Prądy radykalne przenikały zresztą w tym okresie coraz szerszej do szkół średnich, budząc zrozumiałą niepokój opinii konserwatywno-klerykalnej i skłaniając władze galicyjskie do roztoczenia ściślejszej kontroli nad młodzieżą szkolną <sup>59</sup>.

---

<sup>54</sup> Pismo Dyrekcji Policji w Krakowie do Prez. Nam. z dn. 17 I 1902 — APKr, StGKr 383, L. 56 pr. Zebraniu temu przewodniczył Baczyński. Przemówienie powitalne wygłosił prezes „Czytelni Akademickiej” Lubecki, zaznaczając, że młodzież krakowska wita z radością, jak serdecznych braci, kolegów przybyłych do Krakowa na studia, a stanowisko wobec nich młodzieży lwowskiej uważa za niestosowne i nie odpowiadające jedności akademickiej. Przemówienia wygłosili nadto: Jachimowicz, Żuławski, Lempicki, Łakszycki, Szpotański i Koszutski.

<sup>55</sup> Relacja policyjna z dnia 27 V 1902 — APKr StGKr 114.

<sup>56</sup> Pismo Dyrekcji Policji w Krakowie do Prez. Nam. z dn. 2 VII 1901 — APKr, StGKr 276, L. 499 pr.

<sup>57</sup> „Głos Narodu” nr 146 z dn. 1 VII 1901.

<sup>58</sup> Pismo Dyrekcji Policji w Krakowie do Prez. Nam. z dn. 16 XII 1902 APKr, StGKr. 389 L. 997 pr. Krakowska filia „Promienia” mies.

<sup>59</sup> Okólnik Prez. Nam. do starostów, Dyrekcji Policji w Krakowie i we Lwowie z dnia 27 XI 1903 — APKr, StGKr 340, L. 776 pr. „Wypadki czynnego udziału młodzieży gimnazjalnej w politycznej agitacji radykalnej natury — czytamy w okólniku — mnożą się w sposób budzący zaniepokojenie. Wzywam Pana, aby działając w oględny sposób, nie spuszczał z oka zachowania się studentów poza szkołą, a w razie ujemnych spostrzeżeń, nie omieszczał zwrócić na nie uwagi dyrekcji dotyczących zakładów naukowych, względnie Rady Szkolnej Krajowej”. Agitacja o charakterze radykalnym obok głównych miast galicyjskich objęła wówczas także i gimnazja prowincjonalne. Tak np. z końcem czerwca 1904 studenci: Emil Sadowski z Krakowa i Marian Kukiel ze Lwowa kolportowali między młodzieżą w Jaśle

Z innych zakrojonych na nieco szerszą skalę wystąpień „Ruchu” należy wymienić m. in. protest tej organizacji przeciwko uczestnictwu delegacji władz i studentów uniwersytetu w I Kongresie Mariańskim, wyrażony na wiecu akademickim w dniu 30 czerwca 1904<sup>60</sup>. Na innym wiecu młodzieży akademickiej, zwołanym w sprawie zająć na uniwersytecie w Innsbruku (14 XI 1904), grupa 80 wyznawców i sympatyków zasad socjalistycznych nie tylko zadeklarowała swą solidarność z uciskaną narodowo młodzieżą włoską, ale wypowiedziała się nadto za utworzeniem uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie i za rozbudową upośledzonego szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim. Podobnie jak na wiecu poprzednim, także i wówczas członkowie i sympatycy „Ruchu” opuścili salę obrad na znak protestu przeciwko uchwałom prawicowej większości<sup>61</sup>.

Formy organizacyjne „Ruchu” przedstawiały się w ten sposób, że pracował on w trzech kółkach — literackim kierowanym przez W. Feldmana, ekonomicznym i robotniczym, nadto w lutym 1904 miało się zawiązać czwarte kółko — psychologiczne. Organizacja urzędowała oprócz tego odczyty<sup>62</sup>. Jednakże ze strony aktywistów „Ruchu”, zwłaszcza związanych sympatiami z lewicą socjalizmu polskiego, pojawiły się głosy oceniające krytycznie dotychczasową działalność organizacji jako mało aktywną i obejmującą małą grupę młodzieży. Tak np. K. Sobelsohn, omawiając sytuację w krakowskim środowisku młodzieżowym, wyrażał pogląd, że „Ruch” liczy wprawdzie sto kilka osób, ale że w rzeczywistości w ramach tego stowarzyszenia prace aktywne „zaledwie garstka”<sup>63</sup>.

Wspomniane głosy krytyczne wpłynęły na zwołanie w dniu 18 października zebrania poświęconego omówieniu sytuacji „Ruchu”. Zebranie to, na którym zjawilo się około 80 osób, zagaił prezes stowarzyszenia Rudolf Moszoro zaznaczając, że celem organizacji jest skupienie młodzieży i wszczepianie w nią zasad socjalistycznych poprzez utrzymywanie biblioteki z literaturą socjalistyczną, abonowanie takichże czasopism oraz urządzanie pogadanek i odczytów. Organizacja jednak — zdaniem prezesa — nie osiągnęła wytkniętego celu, bo wielu jej członków było apatycznych. W tej sytuacji podjęto nawet uchwałę o warunkowym jej rozwiązaniu. Mówca zaapelował do zebranych, aby wyrazili opinię, czy obecnie zachodzi potrzeba powzięcia takiej decyzji i założenia innego stowarzyszenia. W dyskusji, jaka się wywiązała,

i Samborze odezwy „Promienia”, skierowane „przeciw zaborcom, arystokracji, plutokracji, Targowicy”, głoszące hasło: „Niech żyje Niepodległa, Ludowa Republika Polska” — pismo Prez. Nam. do Dyrekcji Policji w Krakowie z dn. 6 XII 1904 — APKr StGKr 278, L. 581 pr.

<sup>60</sup> Relacja policyjna z dnia 2 VII 1904 — APKr, StGKr 276, L. 555 pr. Wiec akademicki w tej sprawie opuściło 43 studentów-socjalistów pod przewodnictwem studenta praw Rudolfa Moszory, protestując przeciwko uchwałom większości na rzecz udziału w kongresie.

<sup>61</sup> Relacja policyjna z dnia 15 XI 1904 — APKr, StGKr 286, L. 1100 pr. Według tej relacji 80 osób wyszło na znak protestu, pozostało zaś 150 osób kontynuujących wiec.

<sup>62</sup> Korespondencja z Krakowa Karola Radka — „Promień” nr 2 z lutego 1904, s. 69 — 71. Tytuły odczytów, odbytych od listopada 1903 do lutego 1904 przedstawiały się jak następuje: 1) *Sztuka a życie*, 2) *Stan kulturalny Rusi*, 3) *Alkoholizm a klasa robotnicza*, 4) *Strajk generalny*, 5) *Młodzież a programy polityczne*, 6) *O urzędzeniu i znaczeniu ankiet społecznych*, 7) *O znaczeniu prawa zachowania energii*, 8) *Kant a socjalizm*.

<sup>63</sup> Ibidem.

istotnie znaczna część obecnych wypowiedziała się w tym kierunku, większość jednak uważała, że należy „Ruch” utrzymać z kierunkiem wyraźnie socjalistycznym. W ogóle w toku dyskusji podkreślano, że „Ruchowi” nadano wprawdzie nazwę „Stowarzyszenia Kształcącej się Młodzieży Postępowej”, a nie „Młodzieży Socjalistycznej”, ale uczyniono to tylko „ze względu na policję, która by więcej zwracała na nie uwagę i starała się je rozwiązać”<sup>64</sup>. Po tym zebraniu wpisano do organizacji kilkunastu nowych członków. Mimo to myśl o konieczności faktycznej likwidacji „Ruchu”, jako organizacji mało przedniej i wskutek tego nie cieszącej się zbyt wielkim autorytetem wśród młodzieży, znajdowała coraz szersze uznanie ogółu członków stowarzyszenia.

Jednym z ostatnich poważniejszych wystąpień „Ruchu” był wiec tej organizacji w dniu 3 listopada 1904 poświęcony sprawie niesienia pomocy dezertantom rosyjskim, którzy chronili się na teren Galicji. Na wspomnianym wiecu, obradującym w sali hotelu Kleina zjawiono się około 300 osób. Obrady zagał Ludwik Rajchman, referował zaś R. Moszoro. Przedstawivszy przebieg wojny rosyjsko-japońskiej i sytuację dezertatorów sformułował on wniosek o wybraniu komitetu, który by połączył się komitetem obywatelskim już istniejącym i działającym pod kierunkiem dra J. Petelenza. Rezolucję w tym duchu przyjęto jednomyślnie<sup>65</sup>. Już jednak wówczas czyniono starania o zarejestrowanie nowej organizacji młodzieży socjalistycznej pn. „Stowarzyszenie polskiej Młodzieży Postępowej «Spójnia»”. Z końcem listopada zostały one uwieńczone pomyślnym rezultatem<sup>66</sup>. Faktyczną działalność podjęło to stowarzyszenie jednak nieco później, a mianowicie począwszy od wybuchu rewolucji w Rosji i Królestwie<sup>67</sup>. Działalność „Zjednoczenia” i „Ruchu” torowała zatem grunt do założenia prawdziwie socjalistycznej organizacji, grawitującej swymi sympatiami ku rewolucyjnej lewicy socjalizmu polskiego i reprezentującej najbardziej awangardowy odłam krakowskiej młodzieży akademickiej.

*A propos de l'histoire des organisations radicales d'étudiants à Cracovie „Zjednoczenie” (L'Union) et „Ruch” (Le Mouvement) en 1895—1904*

#### RÉSUMÉ

Dans le présent article l'auteur présente l'activité de deux organisations de la jeunesse estudiantine de Cracovie, qui sympathisaient avec le socialisme. La création de ces deux organisations citées dans le titre c'était la conséquence de la révolution idéologique qui avait lieu sur les terrains polonais vers fin du XIX<sup>e</sup> s. Comme

<sup>64</sup> Pismo Dyrekcji Policji w Krakowie do Prez. Nam. z dnia 20 X 1904 — APKr, StKGr 283, L. 1001 pr.; „Naprzód” nr 290 z dn. 19 X 1904.

<sup>65</sup> Relacja policyjna z dnia 3 XI 1904, APKr, StKGr 283, L. 1061 pr.

<sup>66</sup> Reskryptem z dnia 23 XI 1904 (L. 160860) Namiestnictwo zatwierdziło istnienie „Spójni” — APKr StKGr 59, L. 1275 pr.

<sup>67</sup> Według sprawozdania Dyrekcji Policji w Krakowie do P. N. z dnia 15 I 1905 — APKr StKGr 59, L. 309 pr. — „Spójnia” jeszcze się nie ukonstytuowała, brała ona jednak już udział w demonstracjach i innych wystąpieniach solidarnościowych na rzecz rewolucji rosyjskiej, organizowanych w Krakowie w ciągu 1905 r. — zob. J. Buszko, H. Dobrowolski, *Udział Galicji w rewolucji 1905—190?*, Kraków 1957, s. 79.

effet de cette révolution se sont formées de nombreux partis politiques prenant part aux mouvements d'ouvriers et de paysans. Ils gagnaient la sympathie de plus en plus grande parmi les étudiants, ce qui s'exprimait dans l'accroissement de l'activité radicale et démocratique dans les hautes écoles de Cracovie et de Lwów.

Dans les organisations citées, à côté du groupe étroitement lié avec le mouvement socialiste, trouvèrent l'abri aussi des étudiants représentant alors de différentes gradations du radicalisme social, tels que des partisans du Parti Populaire, des radicaux ukrainiens etc. „Ruch” en comparaison de „Zjednoczenie” représentait des tendances socialistes déjà beaucoup plus fortes, mais au fond ces deux organisations ne formaient qu'un corps, qui vu les repressions dut changer son enseignement politique. A côté de l'influence idéologique sur toute la jeunesse d'université, les organisations dont on parle ici commencèrent l'action qui avait pour but la démocratisation de l'Université en frayant en même temps le chemin à une organisation par excellence socialiste, qui s'était formée déjà vers la fin de 1904. C'était „Spójnia” (Le Lien).

### Из истории радикальных студенческих организаций в Кракове — „Объединения” и „Движения” (1895—1904)

#### РЕЗЮМЕ

В статье автор излагает своё исследование о деятельности двух организаций краковской студенческой молодёжи, симпатизирующей социализму. Основание этих организаций было следствием идеологического переворота, который произошёл на территории польских земель в конце XIX века. В результате этого переворота возникли массовые политические партии, связанные с рабочим и крестьянским движением. Они пользовались постоянно растущей симпатией студенческой молодёжи, что выразилось в усилении агитации радикально-демократического направления в краковских и львовских высших учебных заведениях. В указанных выше организациях наряду с группами, тесно связанными с социалистическим движением, нашли убежище также молодёжные деятели, представляющие в то время разные градации общественного радикализма, сторонники народной партии, украинские радикалы и т. п.

По сравнению с „Объединением” в „Движении” наблюдались более сильные социалистические тенденции, в сущности однако обе они составляли одну организацию, которая из-за полицейских репрессии была вынуждена изменить свою политическую вывеску. Кроме идеологического воздействия на университетскую молодёжь, организации начали кампанию за демократизацию отношений на университете и одновременно подготавливали почву для основания настоящей студенческой социалистической организации, которая была создана только в 1904 году, приняв название „Смычка”.